

Sygn. akt II Ka 373/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Karol Skocki

Protokolant: st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale Piotra Wrzesińskiego prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kole

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2019 r.

sprawy W. C.

oskarżonego o przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i inne

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kole

z dnia 21 września 2018 r. sygn. akt II K 387/18

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. F. kwotę 516,60 zł tytułem kosztów nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.
3. Zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Karol Skocki

Sygn. akt II Ka 373/18

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 września 2018 r. Sąd Rejonowy w Kole, sygn. akt II K 387/18 uznał oskarżonego **W. C.** za winnego tego, że:

1) w okresie od 11.02.2018 r. do 03.04.2018 r. i od 28.04.2018 r. do 01.05.2018 r. w B. na ul. (...) w woj. (...) znęcał się psychicznie nad swoją byłą żoną E. C. w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu, jak i będąc trzeźwym, wielokrotnie bez powodu wszczywał awantury domowe podczas których wyzywał ją słowami wulgarnymi powszechnie uznanymi za obelżywe, groził pozbawieniem życia, w tym poprzez spalenie jej wraz z domem, nadto wielokrotnie zakłócał spoczynek nocny, wyganiał z domu, niepokoił poprzez dobijanie się do części domu przez nią zajmowanego, przez co w obawie o swoje życie i zdrowie zmuszona była uciekać z domu, a nadto z obawy o swoje bezpieczeństwo założyła drzwi metalowe zabezpieczające wejście do jej mieszkania, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w całości kary łącznej 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej przez Sąd Rejonowy w Kole w sprawie sygn. akt II K 247/16 m.in. za umyślne przestępstwo podobne z art. 207 § 1 kk, a która to odbywał w okresie od 03.05.2015 r. do 07.07.2015 r., od 22.07.2015 r. do 23.11.2015 r., od 14.01.2016 r. do 13.04.2016 r. i od 23.04.2016

r. do 14.01.2018 r., tj. popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 207 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Dodatkowo na podstawie art. 41a § 1, 3a, 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego nakaz okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną E. C., tj. domu znajdującego się pod adresem B. ul. (...) na okres 4 lat oraz zakaz zbliżania się do ww. pokrzywdzonej na odległość nie mniejszą niż 200 metrów na okres 4 lat.

2) - w okresie od 14 stycznia 2018 r. do 01 maja 2018 r. w B. na ul. (...) w woj. (...) nie zastosował się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Kole z dnia 02 listopada 2015r., sygn. akt II K 453/15, zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 24.03.2016 r., sygn. akt II Ka 44/16, na okres 2 lat nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną – była żoną E. C., to jest domu położonego w B. przy ul. (...), przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w całości kary łącznej 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej przez Sąd Rejonowy w Kole wyrokiem z dnia 02 listopada 2015 r., sygn. akt II K 453/15 objętym następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Kole w sprawie sygn. akt II K 247/16, m.in. za umyślne przestępstwo podobne z art. 244 k.k., a którą to odbywał w okresie od 03.05.2015 r. do 07.07.2015 r., od 22.07.2015 r. do 23.11.2015 r., od 14.01.2016 r. do 13.04.2016 r. i od 23.04.2016 r. do 14.01.2018 r., tj. popełnienia przestępstwa z art.244 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 244 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączone zostały ww. kary pozbawienia wolności i wymierzono oskarżonemu karę łączną 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, przy czym na poczet orzeczonej tej kary zaliczono pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania w sprawie od 01.05.2018r. godz. 16:45, przyjmując że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równoważny jest jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który wniesionym środkiem odwoławczym zaskarżył powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego a zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. Na podstawie art. 438 pkt. 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj.:

- art. 7 k.p.k. poprzez przyjęcie dowolnej oceny materiału dowodowego, sprzecznej z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego i oparciu zaskarżonego orzeczenia na wybiórczym materiale dowodowym, bez uwzględnienia istotnych dowodów świadczących o niewinności oskarżonego a ujawnionych zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i na etapie postępowania sądowego, co doprowadziło do nienależytego ustalenia stanu faktycznego i przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, mimo że należyta, wnikliwa i wszechstronna analiza zeznań świadków, w tym m.in. J. M., M. K., P. M., T. N. złożonych na etapie postępowania sądowego oraz sprzeczności w zeznaniach pozostałych świadków, prowadzi do wniosków, iż oskarżony nie dopuścił się zarzucanych mu czynów

- obrazę art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie wszelkich wątpliwości, których nie rozstrzygnięto w postępowaniu dowodowym - tj. wątpliwości co do kontaktów i relacji oskarżonego z E. C. w okresie od 11.02.2018 r. do 03.04.2018 r. oraz od 28.04.2018 r. do 01.05.2018 r., w tym w szczególności kłótni do jakich miało dochodzić pomiędzy oskarżonym a E. C. - na niekorzyść oskarżonego.

2. na podstawie art. 438 pkt. 4 k.p.k. rażącą niewspółmierność kary polegającą na wymierzeniu oskarżonemu zbyt dolegliwych kar pozbawienia wolności, w sytuacji gdy ustalenia faktyczne w sprawie nie pozwalają na jednoznaczne odtworzenie przebiegu zdarzeń w okresie od 11.02.2018 r. do 03.04.2018 r. oraz w okresie od 28.04.2018 r. do 01.05.2018 r., a w związku z tym wymierzenie oskarżonemu kar w powyżej opisanych granicach nosi cechy rażącej surowości.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto z ostrożności procesowej obrońca oskarżonego wniósł o znaczne złagodzenie kar wymierzonych oskarżonemu poprzez ich wymierzenie poniżej kar orzeczonych przez sąd I instancji

wraz z warunkowym zawieszeniem ich wykonania na najniższy możliwy okres próby jak również odstąpienie od obciążania oskarżonego kosztami sądowymi oraz opłatą za obie instancje, a to z uwagi na trudną sytuację materialną oskarżonego i fakt przebywania przez niego w areszcie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż obrońca oskarżonego kwestionuje ustalenia faktyczne i przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów, a w konsekwencji i sprawstwo oskarżonego. Kontrola instancyjna wykazała jednak, że zarzuty te są chybione i stanowią typową polemikę skarżącego z prawidłowymi ustaleniami dokonanymi przez Sąd Rejonowy.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów zawartych w apelacji sąd odwoławczy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie zostało oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który oparto na wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza dowodów przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy znalazła pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w pisemnym uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k., co pozwoliło w pełni na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy pragnie również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe oraz wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, co do samego przebiegu zdarzenia. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie, wyjaśniając stosowanie do obowiązku wynikającego z art. 366 § 1 k.p.k. wszystkie istotne okoliczności sprawy.

Ocena materiału dowodowego w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 2 k.p.k., 4k.p.k., 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził także błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na poprawnie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie z art. 7 k.p.k. organy postępowania, a więc także i sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z panującym w orzecznictwie poglądem, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., wtedy gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku - art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. (vide: wyrok składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1990 roku, publ. OSNKW 1991/9/41).

W tej sytuacji kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania, tak więc nie ma podstaw do dyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Przede wszystkim podkreślić należy, iż sąd meriti dokonał prawidłowej analizy zeznań świadków J. M., M. K., P. M. i T. N..

Co prawda, faktycznie świadek P. M. na rozprawie w dniu 27 lipca 2018 r. stwierdził, iż nie przypomina sobie, aby w ich obecności oskarżony zachowywał się niewłaściwie wobec pokrzywdzonej to niemniej jednak wcześniej sam stwierdził, iż oskarżony w toku przynajmniej jednej interwencji był pod znacznym wpływem alkoholu i nie byli wtedy w stanie nawet zbadać jego stanu trzeźwości, bowiem nie był skory do współpracy, co świadczyć może właśnie o agresywnym nastawieniu oskarżonego, w szczególności znajdującego się pod wpływem alkoholu. Należy również pamiętać, iż P. M. jako funkcjonariusz policji przeprowadza wielokrotnie podobne interwencje i wszelkie nieścisłości mogą wynikać zarówno z upływu czasu jak i wielości pracy.

Wbrew również twierdzeniom skarżącego sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zeznań świadków A. K., M. K. i J. M.. Słusznie sąd ten wskazał, iż nawet jako sąsiedzi nie utrzymywali bliższych relacji sąsiedzkich ani z oskarżonym, ani też z jego żoną zatem nie mieli wiedzy w zakresie relacji stron. Ponadto jak zeznał świadek A. K. – rzadko przebywał w domu, z uwagi na sprawowanie opieki nad matką.

Analogicznie należy traktować wszelkie zarzuty skarżącego w zakresie oceny zeznań świadka T. N.. Owszem świadek ten użył sformułowania "jeszcze się troszkę powyzywali, słowami po ubliżali sobie" to jednak zauważyć należy, że miało to miejsce po uspokojeniu oskarżonego właśnie przez świadka N.. Wcześniej świadek ten słyszał hałasy dlatego też wyszedł z domu i widział jak pokrzywdzona ucieka przed oskarżonym.

Niezasadne są również argumenty skarżącego obrońcy w zakresie zarzucanego oskarżonemu czynu z art. 244 k.k. Nawet jeśli faktycznie początkowo pokrzywdzona E. C. nie sprzeciwiała się temu, aby oskarżony po opuszczeniu zakładu karnego mieszkał w tym samym budynku co ona to nie oznacza automatycznie, iż W. C. faktycznie mógł tam wrócić nie wykonując tym samym orzeczonego nakazu opuszczenia tegoż lokalu. Poza tym niejednokrotnie pokrzywdzona podkreślała, że pozwalała mieszkać w tym domu oskarżonemu, bowiem miała świadomość, że to również jego dom i miała złudne nadzieje, że dzięki temu będzie miała spokój. Ponadto wielokrotnie pokrzywdzona powtarzała, że boi się oskarżonego i nie chciała popadać w jeszcze większy z nim konflikt.

Odnosząc się w dalszej kolejności do zarzutu rażącej niewspółmierności zawartego w apelacji obrońcy oskarżonego - również ten zarzut należy uznać za chybiony. Nie zasługuje na uwzględnienie wniosek obrońcy oskarżonego o warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonych kar pozbawienia wolności wobec oskarżonego.

Jako podstawę odwoławczą (art. 438 pkt. 4 k.p.k.) ustawodawca traktuje tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażący. Nie chodzi więc o każdą różnicę między karą wymierzoną a karą, którą należałoby wymierzyć, ale o różnicę o charakterze zasadniczym. Powyższe stanowisko znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który m.in. w wyroku z dnia 02.02.1995 r. wyraził pogląd, że nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (sygn. akt II KRN 198/94 OSP 1995 Nr 6 poz. 18). Zatem rażąca niewspółmierność kary zachodzić może tylko wówczas, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica między karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyrok SN z dnia 14.11.1973r. III KR 254/73 OSNPG 1974 Nr 3-4 poz.51).

Zasady wymiaru kary określone zostały przez ustawodawcę w art. 53 k.k. i zgodnie z § 1 tego przepisu kara nie może przekraczać stopnia winy sprawcy, uwzględniać powinna stopień szkodliwości społecznej czynu oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie mają być osiągnięte w stosunku do oskarżonego, a także brać pod uwagę potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Zasada winy jest zasadą fundamentalną, w obecnie obowiązującym kodeksie karnym, zarówno dla zasad odpowiedzialności, jak i dla wymiaru kary, gdyż pełni funkcję legitymującą odpowiedzialność karną i limitującą wymiar kary. Stopień winy wyznacza więc górną granicę (pułap) dolegliwości związanej z wymiarem kary. Nie można orzec kary, której dolegliwość przekraczałaby stopień winy, chociażby za rozstrzygnięciem takim przemawiały inne dyrektywy, np. wzgląd na potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Przepis art. 53 § 2 k.k. wskazuje na dalsze okoliczności, które sąd winien uwzględniać przy wymiarze kary, a więc w szczególności motywację i sposób zachowania sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości osobiste sprawcy, jego sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu.

Oczywiście wszystkie te okoliczności należy brać pod uwagę nie tylko przy wymiarze kary zasadniczej, ale również innych elementów rozstrzygnięcia o karze, w tym środków karnych, zaś względna przyczyna odwoławcza w postaci zarzutu "rażącej niewspółmierności kary", przewidziana w art. 438 pkt. 4 k.p.k., może stanowić podstawę wniesienia środka odwoławczego także w przypadku rażącej niewspółmierności orzeczonego środka karnego (SN I KZP 12/02, OSNKW 2002, nr 7-8, poz. 50). W istocie wszystkie dyrektywy wymiaru kary w przedmiotowej sprawie wymagały, by orzec wobec oskarżonego karę możliwie surową i jako oczywiste należało uznać, że nie może to być kara o charakterze wolnościowym. Zarówno stopień winy oskarżonego, jak i społecznej szkodliwości jego czynów należało uznać jako bardzo duże.

Co prawda obrońca oskarżonego we wniesionej przez siebie apelacji nie podaje żadnych istotnych okoliczności, które winny zaważyć na ewentualnej zmianie orzeczenia w zakresie kary. To jednak należy mieć na uwadze treść przepisu art. 69 § 1 k.k. który przewiduje możliwość warunkowego zawieszenia kary tylko wyjątkowo w sytuacji, gdy sprawca nie był skazany wcześniej na karę pozbawienia wolności i jeśli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Taka zaś sytuacja nie zachodzi w stosunku do oskarżonego. Nie można bowiem zapominać, iż oskarżony jest już osobą karaną, w tym na karę bezwzględnie pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne. Skoro zatem tylko taka kara może wpłynąć na niego wychowawczo, to nic nie przemawia za tym, by orzekać wobec niego karę, która takiego wychowawczego celu nie pozwoli zrealizować i tym bardziej nie można uznać, by zachodziły wobec oskarżonego jakieś szczególne, wyjątkowe okoliczności. Niemniej jednak zarówno jednostkowe kary pozbawienia wolności, tj. kara 1 roku i 3 miesiące za czyn z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. jak i kara 1 roku pozbawienia wolności za czyn z art. 244 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., orzeczone wobec oskarżonego W. C. w niniejszej sprawie, zdaniem Sądu Okręgowego nie nosi cech rażącej niewspółmierności. Zaznaczyć, bowiem należy, iż czynów tych oskarżony ten dopuścił się w ramach powrotu do przestępstwa. Podobnie wymierzona oskarżonemu kara łączna 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności nie nosi cech rażącej niewspółmierności. Wręcz przeciwnie, przy wymiarze kary łącznej kierował się zasadą mieszaną w kierunku jednak zasady absorpcji. Mając zatem na uwadze uprzednią karalność oskarżonego uznać należy, iż kara łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności nie jawi się jako kara rażąco surowa.

Z przedstawionych wyżej względów, Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok jako w pełni słuszny i trafny, uznając apelację oskarżonego jak i jego obrońcy za bezzasadną.

O kosztach procesu orzeczono stosownie do § 4 ust.1-3 i 17 ust. 2 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2016 poz. 1714 z późn. zm.) zasądzając na rzecz obrońcy z urzędu koszty obrony udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym oraz art. art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. z 1983 r. nr 49, poz. 223 z późn. zm.), zwalniając

oskarżonego od obowiązku zapłaty kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa z uwagi na jego trudną sytuację materialną i odbywanie kary pozbawienia wolności

SSO Karol Skocki